

SZTUKA MEDYCYNY:

TRADYCJA, PASJA I INNOWACJA

ROZMAWIA: **JUSTYNA NAKONIECZNA** | ZDJĘCIA: **PIOTR DOWEJKO**

W czasach, gdy medycyna stawia na dynamiczny rozwój technologiczny, są osoby, które potrafią połączyć innowacje z głęboko zakorzenioną tradycją. Dr Anna Dudzińska-Filkiewicz, przedstawicielka wielopokoleniowej rodziny lekarzy, tworzy most między historią a nowoczesnością. Jej nowo otwarta klinika stomatologiczna to nie tylko miejsce, gdzie pacjent odzyskuje zdrowy uśmiech, ale przede wszystkim przestrzeń, w której zaufanie i profesjonalizm spotykają się z najwyższą jakością usług.

JAK TRADYCJE RODZINNE WPŁYNĘŁY NA PANI WYBÓR KARIERY W STOMATOLOGII I CHIRURGII SZCZĘKOWO-TWARZOWEJ? OD POCZĄTKU WIEDZIAŁA PANI, ŻE PÓJDZIE W ŚLADY RODZICÓW?

Rodzina i tradycje lekarskie stanowią nieodłączną część mojego życia, kształtując mnie zarówno jako osobę, jak i zawodowca. Obserwując rodziców od najmłodszych lat, już wiedziałam, że moją przyszłością będzie praca w tej właśnie dziedzinie. Posiadaliśmy gabinet lekarski w domu, co sprawiało, że praca przenikała się z życiem domowym. Jako mała dziewczynka biegałam między rodzicami, uczestniczyłam w zabiegach, pomagając w drobnych czynnościach, a także podpatrywałam ich codzienną pracę. To doświadczenie nauczyło mnie nie tylko umiejętności zawodowych, ale także szacunku do pracy, dyscypliny i zaangażowania.

Moja wieloletnia praca na oddziale chirurgii szczękowej dała mi możliwość spojrzenia na gabinet stomatologiczny z innej perspektywy – jako na placówkę przypominającą szpital, z jego procedurami, organizacją i standardami. Dzięki zdobytemu doświadczeniu oraz praktyce lekarskiej mogłam wprowadzić wiele innowacji w prowadzeniu kliniki. Szersze spojrzenie, wyniesione z pracy w środowisku szpitalnym, pozwoliło mi udoskonalić funkcjonowanie naszego gabinetu, łącząc rodzinne tradycje z nowoczesnymi rozwiązaniami. Chcąc przekazać wartości swoim dzieciom, priorytetowo stawiam na przekazanie im przekonania, że nic nie spada z nieba, a sukcesy wymagają ciężkiej pracy i poświęcenia. Podkreślam, że każdy osiągnięty cel jest wynikiem wysiłku i determinacji. Szczególną wagę przywiązuję do kształtowania w nich szacunku do innych ludzi, zwłaszcza tych, którzy wykonują najprostsze prace. To wartość, którą sama wyniosłam z rodzinnego domu, i chciałabym, aby była ona integralną częścią ich życia. Wspólnie z moją rodziną pragniemy kontynuować tradycje lekarskie, jednocześnie przekazując młodszym pokoleniom wartości uniwersalne i niezbędne do budowania udanego życia. Naszym celem jest tworzenie miejsca, które łączy profesjonalizm z empatią, opartego zarówno na rodzinnych fundamentach, jak i zdobytej wiedzy oraz doświadczeniu.

BUDOWANIE ZESPOŁU TO DLA MNIE COŚ WIĘCEJ NIŻ TYLKO WYBÓR ODPOWIEDNICH OSÓB – TO TWORZENIE MIEJSCA, W KTÓRYM LUDZIE CZUJĄ SIĘ DOCENIENI, ZMOTYWOWANI I CZĘŚCIĄ CZEGOŚ WYJĄTKOWEGO.

JAK DOŚWIADCZENIA ZDOBYTE PODCZAS PRACY ZA GRANICĄ WPŁYNĘŁY NA PANI PODEJŚCIE DO LECZENIA I ZARZĄDZANIA KLINIKĄ?

Doświadczenie to doskonałe pojęcie, kiedy „niemożliwe" staje się „możliwe i fascynujące". Jak mawia piękne stwierdzenie: wszystko, co nowe, jest trudne, bo jest nowe! Praca i zdobywanie wiedzy za granicą miały ogromny wpływ na moje podejście zarówno do leczenia, jak i zarządzania kliniką. Przede wszystkim nauczyłam się myślenia w sposób „out of the box" – szerokiego spojrzenia, które wykracza poza standardowe schematy. W krajach, w których miałam okazję wzrastać, zetknęłam się z kulturą otwartości i różnorodności, która zmienia perspektywę. To, co wcześniej mogło wydawać się sztywne i z góry określone, nabrało zupełnie nowych barw. Przykładem może być wykorzystanie najnowszych technologii w codziennej praktyce. To doświadczenie to również doświadczenie holistycznego podejścia do pacjenta. Zrozumiałam, że pacjent to nie tylko przypadek medyczny, ale także człowiek z emocjami, obawami i potrzebami. Dlatego w naszej klinice kładziemy duży nacisk na edukację pacjentów, przejrzystą komunikację i wsparcie na każdym etapie leczenia. To podejście wynika z inspiracji mentalnością, którą zaobserwowałam w klinikach za granicą – tam każdy pacjent był traktowany w sposób indywidualny, z uwzględnieniem jego unikalnych potrzeb.

Pod kątem zarządzania kliniką zagraniczne doświadczenia nauczyły mnie pracy w zespołach międzynarodowych, gdzie różnorodność jest siłą, a wymiana pomysłów prowadzi do innowacyjnych rozwiązań. Otworzyłam się na różne style pracy, nauczyłam się lepszego delegowania zadań i budowania zaufania w zespole. Ważnym aspektem, który wyniosłam z pracy za granicą, jest również inwestowanie w rozwój pracowników – regularne szkolenia, wyjazdy na konferencje i warsztaty to klucz do tego, by nasz zespół mógł pracować na światowym poziomie. Mentalność „otwarcia głowy", której doświadczyłam, pozwoliła mi widzieć kolory tam, gdzie wcześniej były tylko odcienie szarości. To nie tylko zmieniło moje podejście do pacjentów, ale również sprawiło, że zarządzanie kliniką





stało się dla mnie nie tylko obowiązkiem, ale także przestrzenią do kreatywnego działania.

CZYM NOWA KLINIKA PRZY UL. LASZKI 2 WYRÓŻNIA SIĘ NA TLE INNYCH PLACÓWEK STOMATOLOGICZNYCH? JAKIE BYŁO PANI ZAŁOŻENIE PRZY JEJ TWORZENIU?

Klinika w nowej lokalizacji to miejsce, które w założeniu miało być czymś więcej niż tylko kliniką stomatologiczną – to przestrzeń, gdzie nauka spotyka się ze sztuką, a medycyna przekracza granice tradycyjnego podejścia do leczenia. Od samego początku chciałam stworzyć miejsce, które będzie przyjazne dla pacjenta, pełne ciepła i jednocześnie inspirujące.

Architektura kliniki została zaprojektowana we współpracy z niezwykłymi architektami, którzy zrozumieli moją wizję łączenia funkcjonalności z estetyką. Wnętrza łączą minimalistyczne, nowoczesne formy z naturalnymi materiałami, które wprowadzają poczucie spokoju i harmonii. Przestrzeń stała się czymś więcej – to galeria sztuki, w której pacjenci mogą oglądać prace artystów i doskonałego wyboru naszej mecenas sztuki. Współpracujemy z niezwykle zdolnymi i znanymi artystami, tworząc przestrzeń, która inspiruje i pozwala na chwilę zatrzymania w codziennym biegu. Pod kątem medycyny klinika wyróżnia się zastosowaniem najnowszych technologii, które wspierają precyzyjne planowanie i realizację zabiegów. Dzięki systemom wspomaganym sztuczną inteligencją możemy zaoferować naszym pacjentom indywidualne podejście i leczenie na światowym poziomie. Wszystko to odbywa się w atmosferze ciepła i troski o pacjenta, którą wyniosłam z rodzinnych tradycji. Założenie kliniki opierało się na idei, że leczenie może być doświadczeniem, które nie tylko przynosi ulgę, ale również inspiruje i wzbogaca. Połączenie nauki i sztuki było dla mnie naturalnym kierunkiem – w końcu medycyna to także forma sztuki, wymagająca precyzji, pasji i kreatywności. Chciałam, aby każdy, kto przekroczy próg naszej kliniki, poczuł się wyjątkowo. Wierzę, że Alfa Dental to miejsce, które wyznacza nowe standardy w stomatologii, jednocześnie przypominając, jak ważne jest podejście holistyczne – do pacjenta, przestrzeni i otaczającego nas świata.

JAKIE TEMATY BADAŃ NAUKOWYCH OBECNIE PANIĄ INTERESUJĄ. CZY DOSTRZEGA PANI POTENCJAŁ W TECHNOLOGII 3D W STOMATOLOGII PRZYSZŁOŚCI?

Obecnie moje zainteresowania naukowe skupiają się na łączeniu nowoczesnych technologii, takich jak sztuczna inteligencja, z funkcjami wspierającymi chirurgię stomatologiczną i okołotwarzową. Sztuczna inteligencja daje nowe możliwości w diagnostyce, planowaniu leczenia oraz w precyzyjnej rekonstrukcji struktur twarzoczaszki. Szczególną uwagę zwracam na zastosowanie algorytmów AI w automatyzacji procesów diagnostycznych, co nie tylko przyspiesza postawienie diagnozy, ale również zwiększa jej dokładność, minimalizując ryzyko błędów ludzkich. Widzę też duży potencjał w wykorzystaniu AI do personalizacji leczenia, gdzie dane o pacjencie są przetwarzane w czasie rzeczywistym w celu stworzenia optymalnych planów terapeutycznych. Od lat zajmuję się również zarządzaniem i marketingiem, co pozwala mi łączyć naukowe podejście z praktycznym wdrażaniem innowacji w obszarze klinicznym. Moje doświadczenie w prowadzeniu dużej kliniki stomatologicznej oraz zarządzaniu zespołem sprawiło, że zrozumiałam, jak ważne jest ciągłe doskonalenie procesów zarządczych i ich optymalizacja z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi. W ostatnich latach zaangażowałam się w badania nad procesami innowacyjnymi, współpracując z Wydziałem Ekonomii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Wspólnie analizujemy i rozwijamy modele zarządzania w klinikach stomatologicznych, które pozwalają na efektywniejsze funkcjonowanie zarówno pod kątem organizacyjnym, jak i finansowym. Technologia 3D jest kolejnym obszarem, w którym dostrzegam ogromny potencjał dla stomatologii przyszłości. Wprowadzenie drukarek 3D do praktyki klinicznej pozwoliło na projektowanie i wykonywanie spersonalizowanych rozwiązań, takich jak protezy, implanty czy modele chirurgiczne, które znacząco zwiększają precyzję leczenia i komfort pacjenta. W połączeniu z funkcjami sztucznej inteligencji technologia 3D może zrewolucjonizować podejście do leczenia – od wstępnych symulacji operacji przez drukowanie modeli do treningu chirurgicznego aż po tworzenie struktur zastępczych z materiałów biozgodnych. Moja praca badawcza oraz codzienna praktyka pokazują, jak ważne jest interdyscyplinarne podejście – łączenie wiedzy z zakresu stomatologii, technologii i zarządzania pozwala na rozwijanie skutecznych i innowacyjnych rozwiązań. Wierzę, że przyszłość stomatologii leży w synergii tych obszarów, a moje działania koncentrują się na poszukiwaniu nowych możliwości, które przyniosą korzyści zarówno pacjentom, jak i specjalistom pracującym w tej dziedzinie.

JAKIE INNOWACJE TECHNOLOGICZNE DOSTĘPNE W NOWEJ KLINICE UWAŻA PANI ZA NAJWAŻNIEJSZE DLA POPRAWY KOMFORTU I EFEKTÓW LECZENIA PACJENTÓW?

W nowej klinice za kluczowe innowacje technologiczne uważam przede wszystkim wykorzystanie nowoczesnych narzędzi diagnostycznych i integracyjnych, które mają bezpośredni wpływ na poprawę komfortu pacjentów oraz efektywność procesu leczenia. Na czele tych innowacji znajduje się Mod jow, czyli elektroniczny skaner ruchów żuchwy w czasie czynnościowym. To zaawansowane narzędzie pozwala na precyzyjne odwzorowanie dynamicznych ruchów pacjenta, co znacząco zwiększa dokładność diagnostyki i projektowania spersonalizowanych rozwiązań. Równie ważnym elementem jest wykorzystanie skanera twarzy, który pozwala na trójwymiarowe odwzorowanie anatomicznych struktur twarzy pacjenta. Dzięki temu możliwe jest tworzenie planów leczenia uwzględniających estetykę twarzy oraz idealne dopasowanie elementów protetycznych czy ortodontycznych. Największe korzyści przynosi jednak fuzja danych z różnych skanerów, takich jak wspomniany skaner ruchów żuchwy, skaner twarzy, skaner wewnątrzustny oraz tomografia CBCT. Połączenie tych narzędzi umożliwia niezwykle precyzyjną analizę i planowanie leczenia, skracając czas potrzebny

na jego opracowanie oraz minimalizując ryzyko błędów. Dzięki tej integracji technologii możliwe jest znaczne przyspieszenie procesu diagnostycznego i terapeutycznego. Automatyczne przesyłanie i przetwarzanie danych z różnych urządzeń pozwala lekarzowi na szybkie tworzenie kompleksowych planów leczenia, co jest nieocenionym udogodnieniem zarówno dla zespołu medycznego, jak i dla pacjentów. W efekcie proces planowania leczenia staje się nie tylko bardziej efektywny, ale także bardziej transparentny, co zwiększa zaufanie pacjentów i ich zaangażowanie w proces terapeutyczny.

Dodatkowo takie podejście usprawnia pracę opiekuna pacjenta, który dzięki szybkiemu dostępowi do zintegrowanych danych i planów leczenia może lepiej koordynować działania zespołu, komunikować się z pacjentem oraz dbać o jego komfort na każdym etapie leczenia. Idąc tym procesem, w nowej klinice rozpoczynamy również działalność edukacyjną, tworząc Centrum Szkoleniowe, które pozwoli nam dzielić się wiedzą i doświadczeniem z innymi specjalistami. W ramach tej inicjatywy planujemy wykorzystywać naszą salę operacyjną do przeprowadzania zabiegów na żywo, które będą transmitowane w czasie rzeczywistym. Dzięki temu uczestnicy szkoleń będą mieli unikalną możliwość obserwowania nowoczesnych metod operacyjnych w praktyce, co pozwoli im na lepsze zrozumienie i przyswojenie innowacyjnych technik. Nasze szkolenia nie ograniczą się jedynie do części medycznej. Ważnym elementem będzie również dzielenie się doświadczeniem w zakresie zarządzania kliniką, gdzie pokażemy, jak optymalizować procesy i organizować pracę zespołu dla maksymalnej efektywności. Będziemy skupiać się na takich aspektach jak budowanie i zarządzanie zespołem, koordynacja działań oraz poprawa jakości obsługi pacjentów. Dodatkowo planujemy szkolenia dedykowane idealnym asystom chirurgicznym, ortodontycznym oraz higienizacyjnym. Naszym celem jest pokazanie, jak efektywnie wspierać lekarzy w pracy, zapewniając jednocześnie najwyższy standard obsługi pacjentów. W programie znajdą się także zagadnienia związane z higieną stomatologiczną, co jest niezwykle ważnym elementem prewencji i wsparcia zdrowia pacjentów. Wierzymy, że połączenie nowoczesnych technologii, praktycznych szkoleń oraz kompleksowego podejścia do zarządzania kliniką przyczyni się do podnoszenia standardów w stomatologii i szerzenia najlepszych praktyk wśród specjalistów. Centrum Szkoleniowe stanie się miejscem, gdzie teoria spotyka się z praktyką, a nowoczesna stomatologia zyskuje nowe oblicze.

PACJENCI UWIELBIAJĄ PANI CIEPŁE PODEJŚCIE. JAK UDAJE SIĘ PANI BUDOWAĆ ZAUFANIE W TAK WYMAGAJĄCYM ŚRODOWISKU, JAKIM JEST STOMATOLOGIA?

Zdecydowanie można powiedzieć, że wszędzie mnie pełno! Mam nieustanny apetyt na życie, który sprawia, że każda chwila jest dla mnie szansą na odkrycie czegoś nowego. Uwielbiam być wśród ludzi – ich historie, doświadczenia i emocje są dla mnie niewyczerpanym źródłem inspiracji. Praca z pacjentami i zespołem to nie tylko codzienne wyzwania, ale przede wszystkim możliwość budowania autentycznych relacji, które dodają mi energii i motywacji do działania. Budowanie zaufania w tak wymagającym środowisku, jakim jest stomatologia, opiera się przede wszystkim na empatii, otwartej komunikacji i zrozumieniu potrzeb pacjenta. Wiem, jak stresujące i trudne mogą być wizyty stomatologiczne dla wielu osób, dlatego od pierwszego kontaktu staram się stworzyć atmosferę bezpieczeństwa i wsparcia. Kluczem jest indywidualne podejście, zawsze poświęcam czas, by wysłuchać pacjenta, zrozumieć jego obawy i odpowiedzieć na wszelkie pytania. Istotnym elementem budowania zaufania jest również transparentność w relacjach z pacjentem. Staram się dokładnie wyjaśniać każdy etap leczenia – od diagnozy przez proponowane rozwiązania aż po przewidywane efekty. Pacjenci cenią sobie, gdy są traktowani jak partnerzy w procesie leczenia, a ja dbam o to, by mieli pełną świadomość podejmowanych decyzji. W mojej pracy bardzo dużą wagę przywiązuję także do budowania zespołu, który podziela te same wartości. Cały nasz personel, od recepcji po asystentki stomatologiczne, dba o to, by pacjenci czuli się zaopiekowani na każdym etapie wizyty. Razem tworzymy atmosferę, która sprzyja zaufaniu i komfortowi. Wierzę, że zaufanie to fundament relacji lekarz–pacjent, a w stomatologii – dziedzinie często kojarzonej z lękiem – kluczowe jest połączenie profesjonalizmu z ludzkim podejściem. To właśnie te wartości staram się codziennie realizować w swojej praktyce.

WIERZĘ, ŻE ZAUFANIE TO FUNDAMENT RELACJI LEKARZ–PACJENT, A W STOMATOLOGII – DZIEDZINIE CZĘSTO KOJARZONEJ Z LĘKIEM – KLUCZOWE JEST POŁĄCZENIE PROFESJONALIZMU Z LUDZKIM PODEJŚCIEM.

JAK WYGLĄDA PROCES PRZYGOTOWANIA PACJENTA DO BARDZIEJ SKOMPLIKOWANYCH ZABIEGÓW, TAKICH JAK REKONSTRUKCJE CZY IMPLANTACJE?

Proces przygotowania pacjenta do skomplikowanych zabiegów, takich jak rekonstrukcje czy implantacje, jest w naszej klinice oparty na doskonałej diagnostyce i pracy zespołowej, to trochę jak nasza klinika dzieło sztuki. Wszystko i wszyscy muszą być doskonale przygotowani. Od samego początku stawiamy na szczegółową analizę każdego przypadku i zaangażowanie wielu specjalistów, aby zapewnić pacjentowi najlepsze możliwe efekty.

Pierwszym krokiem jest zawsze dokładna diagnostyka. Niezwykle ważnym elementem przygotowania są nasze konsylia – interdyscyplinarne spotkania zespołu specjalistów, w których biorą udział lekarze stomatolodzy, chirurdzy szczękowo-twarzowi, implantolodzy, protetycy, a w razie potrzeby także ortodonci i periodontolodzy. Dzięki temu możemy wspólnie omówić przypadek, wymienić się doświadczeniami i zaproponować pacjentowi kompleksowy plan leczenia, który będzie dostosowany do jego indywidualnych potrzeb i oczekiwań. Przygotowanie pacjenta obejmuje również szczegółowe wyjaśnienie każdego etapu leczenia. Wierzymy, że edukacja i transparentna komunikacja są kluczowe w budowaniu zaufania i redukcji stresu. Każdy z pacjentów ma swojego opiekuna. W naszym zespole mamy wybitnych specjalistów, którzy na bieżąco podwyższają swoje kompetencje, biorą udział w szkoleniach i pracy z psychologiem, by móc z pełnym profesjonalizmem i oddaniem być blisko każdego pacjenta. Pacjent ma możliwość zadawania pytań i pełnego zrozumienia, co go czeka. W niektórych przypadkach oferujemy wsparcie psychologiczne, aby pomóc pacjentom poradzić sobie z obawami związanymi z zabiegiem.

W trakcie planowania korzystamy z technologii wspieranych przez sztuczną inteligencję, które pozwalają nam wizualizować końcowy efekt leczenia jeszcze przed rozpoczęciem zabiegów. To daje pacjentowi pewność, że podejmowane decyzje są najlepsze z możliwych, zarówno pod kątem funkcjonalnym, jak i estetycznym. Naszym celem jest stworzenie atmosfery, w której pacjent czuje się zaopiekowany na każdym etapie – od pierwszej wizyty przez diagnostykę aż po zakończenie leczenia.

W JAKI SPOSÓB BUDUJE PANI ZESPÓŁ W KLINICE? CO JEST DLA PANI NAJWAŻNIEJSZE PRZY DOBORZE WSPÓŁPRACOWNIKÓW?

Budowanie zespołu to dla mnie coś więcej niż tylko wybór odpowiednich osób – to tworzenie miejsca, w którym ludzie czują się docenieni, zmotywowani i częścią czegoś wyjątkowego. W naszej klinice stawiamy na integrację i współpracę. Regularnie organizujemy spotkania zespołowe – nie tylko w formie zebrań, ale też mniej formalnych wydarzeń. To z pewnością buduje więzi i wzmacnia poczucie wspólnoty. Duży nacisk kładziemy na rozwój. Szkolenia, kursy i udział w konferencjach, dzięki czemu każdy może stale podnosić swoje kwalifikacje. Wspieramy także rozwój osobisty – jeśli ktoś w zespole ma swoje pasje czy cele, staramy się to zauważyć i wspierać. Nie zapominamy o docenianiu. Wprowadziliśmy system nagród – zarówno za osiągnięcia zawodowe, jak i za wkład w atmosferę w zespole. Czasem to prosta rzecz, jak miła niespodzianka, a czasem większe wyróżnienie, ale zawsze staramy się pokazać, że zauważamy wysiłek i zaangażowanie. Dodatkowo jako zespół aktywnie uczestniczymy w charytatywnych wydarzeniach. Wspólnie angażujemy się w działania, które pozwalają nam docenić to, co mamy, i jednocześnie dają możliwość dzielenia się z innymi tym, co sami posiadamy. To doświadczenie, które nie tylko integruje zespół, ale też przypomina, jak ważne jest wspólne działanie dla większego dobra. Dla mnie kluczowe jest też, żeby każdy w zespole czuł się ważny. Wprowadziliśmy programy wspierające, jak mentorstwo dla nowych pracowników czy system regularnych rozmów, w których omawiamy potrzeby i pomysły na dalszy rozwój. Staram się, żeby każdy miał przestrzeń na wyrażenie siebie i czuł, że jego głos się liczy. Ostatecznie zespół to serce naszej kliniki. Tworzymy miejsce, gdzie ludzie nie tylko świetnie pracują, ale też czują, że ich praca ma sens i że razem możemy osiągnąć więcej. Kiedy zespół jest zgrany, przekłada się to na atmosferę w klinice, na jakość naszej pracy, a przede wszystkim na zadowolenie pacjentów – a to jest dla mnie największą nagrodą.

JAK UDAJE SIĘ PANI ŁĄCZYĆ INTENSYWNĄ PRACĘ ZAWODOWĄ Z ROLĄ MAMY I PASJONATKI AKTYWNEGO SPĘDZANIA CZASU?

Łączenie intensywnej pracy z rolą mamy i pasjonatki aktywnego spędzania czasu to dla mnie przede wszystkim poszukiwanie równowagi i czerpanie radości z małych, wspólnych chwil. Choć mój harmonogram jest wypełniony po brzegi, staram się, by czas spędzony z rodziną był wyjątkowy i pełen wartościowych doświadczeń. Jedną z naszych największych pasji są konie. Jazda konna i wspólne treningi to coś, co nie tylko daje nam chwilę wytchnienia, ale też zbliża nas do siebie. Wyjazdy do stajni są naszym małym rytuałem – to momenty, w których możemy być razem, z dala od codziennego zgiełku. Pielęgnowanie koni, przygotowanie do jazdy, a potem wspólne godziny w siodle uczą nas cierpliwości, współpracy i wzajemnego zrozumienia. W stadninie czas płynie inaczej – wolniej, bardziej świadomie, a każdy wspólnie spędzony dzień buduje wyjątkowe wspomnienia. Nie ograniczamy się jednak tylko do stajni. Uwielbiamy podróżować i odkrywać nowe miejsca. Dla mnie wspólne podróże to nie tylko zmiana otoczenia, ale przede wszystkim sposób na pokazywanie moim córkom różnorodności świata – jego piękna, kolorów i ludzi. Każda wycieczka, czy to w odległe miejsca, czy gdzieś blisko, jest okazją do nauki i budowania naszej relacji. Podczas podróży rozmawiamy, śmiejemy się i cieszymy chwilą, która pozwala oderwać się od codziennych obowiązków. Te wspólne aktywności – czy to na koniach, w podróży, czy nawet podczas domowych rozmów – przypominają mi, co jest naprawdę ważne. To one dają mi energię do działania i uczą, że mimo intensywnego tempa życia zawsze warto znaleźć czas na to, co buduje bliskość i radość. Dla mnie kluczem jest nie ilość czasu, ale jakość chwil, które spędzamy razem, bo to one zostają z nami na zawsze.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ.